

# Władze USA celowo zaniżały ocenę siły ISIL

6 września 2015

Wysocy urzędnicy wojska i wywiadu naciskali na amerykańskich analityków, żeby zmieniali raporty na temat siły Państwa Islamskiego.

Analitycy byli zmuszani do przedstawiania grupy jako słabszej, niż była ich zdaniem w rzeczywistości, oraz do nadmiernie optymistycznego przedstawiania postępów walki z ISIL, prowadzonej pod wodzą USA.

Raporty uznano za zbyt pesymistyczne w kwestii skuteczności kampanii. Kwestionowały zdolność wyszkolonej przez USA irackiej armii do ostatecznego pokonania ISIL. Raporty odsyłano z powrotem w hierarchii służbowej i nie przedstawiano ich politykom.

W innych przypadkach autorom dano do zrozumienia, że wnioski z raportów powinny mieścić się w pewnym dopuszczalnym spektrum. W rezultacie dokonywali oni autocenzury swoich poglądów, ponieważ, jak twierdzą, czuli presję, żeby nie wyciągać wniosków sięgających dalej, niż poglądy osób stojących wyżej w hierarchii.

„Nazywam to upolitycznieniem środowiska wywiadowczego”, powiedział serwisowi „The Daily Beast” generał (w st. spocz.) Michael Flynn, były dyrektor Defense Intelligence Agency. Generał uważa, że skoordynowane naciski rządowe z ostatnich kilkunastu miesięcy miały na celu eksponowanie wybranej wersji historii walki z ISIL i innymi grupami ekstremistycznymi, w tym Al Kaidą. „To groźne”, mówi Flynn.

W US Central Command (CENTCOM, centralne dowództwo armii) odpowiedzialnym za naloty na ISIL w Iraku i Syrii, analitycy popadali we frustrację, ponieważ ich raporty w miarę wędrówki

w górę hierarchii zmieniały formę na bliższą linii preferowanej przez urzędników.

Dwóch przedstawicieli resortu twierdzi, że dowodzący wywiadem w CENTCOM nie zdołał utrzymać presji politycznej Waszyngtonu z dala od analityków niższego szczebla w kwaterze dowodzenia w Tampa na Florydzie. Naciski te, mimo że słabe i nie wprost, są czytelne: oceny na temat ISIS powinny zgadzać się z uzgodnionym stanowiskiem dowództwa, to znaczy poglądem polityków, że kampania amerykańska przeciw ISIL przynosi zamierzone skutki.

Wnioski sformułowane przez analityków CENTCOM świadczą jednak, że kampania nie idzie dobrze, a wysocy urzędnicy życzą sobie uzgadniania treści wszystkich raportów o ISIL, aby uniknąć rozbieżności. „Myślę, że to przychodzi z wierchuszki, która ma kontakty z politykami [urzędnikami administracji] i przenika w dół”, mówi jeden z analityków.

Inspektor generalny Departamentu Obrony prowadzi dochodzenie w sprawie zarzutów, iż urzędnicy wojskowi „zniekształcali oceny sporządzane przez wywiad” na temat kampanii przeciwko ISIS. Skargę złożył co najmniej jeden cywilny analityk w agencji, który twierdzi, iż pracownicy CENTCOM „manipulowali przy wnioskach ocen wywiadowczych”, przygotowywanych dla wyższych stopniem przywódców, w tym dla prezydenta Obamy.

„Nie jestem zaskoczony tym śledztwem”, mówi Flynn. Wskazuje, że wojskowi wysokiego szczebla i urzędnicy Obamy bywali zbyt optymistyczni w publicznie wygłaszanych opiniach na temat powodzenia w wojnie z ISIL.

Analiza DIA na temat grup ekstremistycznych na Bliskim Wschodzie i Północnej Afryce była najczęściej bezkompromisowa i nie starała się podporządkować oczekiwaniom, dodał generał Flynn.

Niezależnie od skarg analityków, z wewnątrz wojska i Pentagonu płynęły sygnały, że różne grupy analityków dochodzą do

rozbieżnych wniosków. Zarówno w publicznych oświadczeniach, jak i zeznaniach, Generał Martin Dempsey, szef Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, był znacznie mniej optymistyczny w kwestii postępów w wojnie przeciwko ISIL, niż wysocy członkowie administracji Obamy.

Nie po raz pierwszy analitycy twierdzą, iż efekty ich pracy są zniekształcane dla potrzeb politycznych.

Po zabiciu Osamy bin Ladena przez Amerykanów w 2011 „kazano nam odstąpić od analizy, czy Al Kaida została zniszczona, czy też przestała się liczyć”, mówi emerytowany płk. Derek Harvey, były wyższy urzędnik wywiadu w DIA. „Administracja Obamy uznała rdzeń Al Kaidy za martwy”, mówi Harvey. Ale na podstawie materiałów znalezionych przez Amerykanów w siedzibie bin Ladena w Pakistanie, „w naszych oczach organizacja ta stała się teraz jeszcze bardziej zróżnicowana i silniejsza, mimo silnego uderzenia w jej rdzeń”.

Opracowanie: L0

Na podstawie: TheDailyBeast.com

Źródło: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)